

# na szczycie

MAGAZYN LUDZI GÓR

sierpień 2020 | nr 6 | cena 12,90 zł (w tym 8% VAT)



## CAŁY NUMER O TATRACH

ISSN 2658-2031  
9 772658 203034 >

BEZPIECZEŃSTWO W TATRACH | KRZYSZTOF WIELICKI O WSPINANIU | WEJŚCIE NA GERLACH  
JAGNIĘCY SZCZYT | KOZI WIERCH | PRZEŁĘCZ POD CHŁOPKIEM | ORNAK



SPRAWDZONA PROGNOZA  
WYGODNE BUTY  
MOJA KURTKA GARWHAL

Lekka i w pełni wodoodporna kurtka Mountain Equipment Garwhal to minimalistyczny model dla Niej i dla Niego, wykonany z materiału GORE-TEX PACLITE.

Aktualną kolekcję produktów Mountain Equipment znajdziesz w najlepszych sklepach outdoorowych.



Dystrybucja:  CAMPER



Piotr Adamski

*Piotr Adamski*



Bartosz Andrzejewski

*Bartosz Andrzejewski*



Iwona Batur

*Iwona Batur*



Andrzej Bazylczuk

*Bazyl*



Magdalena Chlebowska

*Magdalena Chlebowska*



Bartosz Chlebowski

*Bartosz Chlebowski*



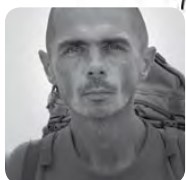
Marcin Żółtowski

*Marcin Żółtowski*



Konrad Tulej

*Konrad Tulej*



Kuba Terakowski

*Kuba Terakowski*



Wojtek Szatkowski

*Wojtek Szatkowski*



Grzegorz Stodolny

*Grzegorz Stodolny*



Magdalena Przyświek

*Magdalena Przyświek*



Daniel Przewoźny

*Daniel Przewoźny*



Michał Parwa

*Michał Parwa*



Andrzej Otrębski

*Andrzej Otrębski*



Zosia Komorowska

*Zosia Komorowska*

na  szczycie

Kiedy w połowie lipca byliśmy redakcyjną ekipą w słowackich Tatrach, przecieraliśmy oczy ze zdumienia. Na ulicach w Starym Smokowcu było pusto, kawiarnie i restauracje czekały na klientów, a w elektryczce bez problemu znajdowaliśmy wolne miejsca siedzące. Nawet w słoneczną niedzielę na Siodełku, czyli popularnym Hrebienoku, mogliśmy cieszyć się ciszą. Nie wierzyliśmy w to, co widzieliśmy.

Na szlakach też ruch niewielki. Na Jagnięcym Szczycie o godzinie 10 była tylko para Słowaków. W długiej na 11 km Dolinie Koprowej przez pięć godzin naliczyliśmy... sześcioro turystów. Tłok się zrobił dopiero pod samym wierzchołkiem Koprowego Szczytu. Nawet na Czerwonej Ławce zatorów nie było, a w Tatrach Bielskich do południa spotkaliśmy zaledwie jednego mężczyznę. Więcej kozic niż ludzi tu widzieliśmy.

Ale pod koniec lipca krajobraz zmienił się nie do poznania. Furorę w sieci robił film z tłumem ludzi idących na Rysy. Nawet do kasy kolejki na ów Hrebienok trzeba było czekać ponad pół godziny. A przecież niewiele dłużej idzie się tam pieszo. W sierpniu Słowacy ogłosili ku naszemu zdumieniu, że ten rok jest rekordowy. Pobito liczby z 1980 roku. Wtedy jednego dnia na teren TANAP-u (odpowiednik naszego Tatrzańskiego Parku Narodowego) weszło ponad 26 tys. osób. 6 sierpnia tego roku było ich ponad 30 tys. Te liczby i obrazki świadczą o tym, że szczyt sezonu przypada na przełom lipca i sierpnia. Wystarczy kilka dni różnicy i jesteśmy w zupełnie innym, tatrzańskim świecie.

Kiedy trzymacie ten numer magazynu „Na Szczycie” w rękach, jest już druga połowa sierpnia. Sytuacja na szlakach powinna trochę się poprawić, choć nigdzie nie będzie tak pusto jak we wspomnianej Dolinie Koprowej, którą Wam serdecznie polecamy. Dlatego oprócz popularnych szlaków jak na Kozi Wierch, Ornak czy Rusinową Polanę, polecamy Wam również trasy mniej uczęszczane, a równie piękne widokowo, jak na przykład na przełęcz pod Chłopkiem.

Mamy tylko nadzieję, że będziecie pamiętać, by ruszać na szlak bezpiecznie i rozważnie. Bo ważniejsze od zdobycia szczytu jest to, że bezpiecznie wrócimy do domów.

Do zobaczenia w Tatrach!



Tomasz Cylka  
(redaktor prowadzący)

*Tomasz Cylka*



Kajetan Domagała  
(redaktor naczelny)

*Kajetan Domagała*



Paulina Grzesiok

*Paulina Grzesiok*



Radosław Jędrzejczyk

*Radosław Jędrzejczyk*

MAGAZYN

na  szczycie

#### REDAKCJA

Piotr Adamski, Bartosz Andrzejewski,  
Iwona Baturo, Andrzej Bazylczuk,  
Magdalena Chlebowska,  
Bartosz Chlebowski,  
Tomasz Cyłka (redaktor prowadzący),  
Kajetan Domagała (redaktor naczelny),  
Paulina Grzesiok, Radosław Jędrzejczyk,  
Andrzej Otrębski, Michał Parwa,  
Daniel Przewoźny, Magdalena Przysiwek,  
Grzegorz Stodolny, Wojtek Szatkowski,  
Jakub Terakowski, Konrad Tulej,  
Marcin Żółtowski

#### ADRES REDAKCJI

Magazyn Na Szczycie  
Skrytka Poczтовая 22,  
ul. Tadeusza Kościuszki 2  
81-701 Sopot  
m.facebook.com/magazynnaszczycie/  
redakcja@magazynnaszczycie.pl

#### PROMOCJA, MARKETING, REKLAMA

kontakt@magazynnaszczycie.pl

#### PRENUMERATA

prenumerata@magazynnaszczycie.pl

#### ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Gerlach widziany z Lodowej Przełęczy  
fot. Wojciech Tarasewicz | Tarasewicz Fotografia

#### PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU

Zosia Komorowska

#### DRUK

CGS drukarnia sp. z o.o.  
ul. Towarowa 3, Mrowino k. Poznania  
62-090 Rokietnica

Reklamy i artykuły sponsorowane  
nie stanowią materiału pochodzącego  
od wydawcy. Redakcja nie zwraca materiałów  
niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo  
do skracania i redagowania tekstów.

#### WYDAWCA

Event Concept sp. z o.o. sp.k.  
aleja Wojciecha Korfantego 35,  
40-005 Katowice





FOT. PRZEMYSŁAW PIEGZA



FOT. ARCHIWUM MUZEUM TATRZAŃSKIEGO

# 38 LODOWA PRZEŁĘCZ

# 78 Tajemnice Tatr

## 📍 SPIS TREŚCI

### 6 | FLESZ

#### FELIETON

8 | Nie wierzę w życie pozafestiwalowe

MACIEJ SOKOŁOWSKI

#### WYWIADÓWKA Z POLLY

10 | Tatry piękniejsze są zimą

Z KRZYSZTOFEM WIELICKIM  
ROZMAWIA PAULINA GRZESIOK

#### TEMAT NUMERU | BEZPIECZEŃSTWO W TATRACH

16 | Burza bokiem nie przejdzie

ANDRZEJ BAZYLCZUK

#### TATRY SŁOWACKIE GERLACH

24 | Marzenia się spełniają

JOANNA WARYSZAK

#### JAGNIĘCY SZCZYT

32 | Rachunki do wyrównania

MICHAŁ PARWA

#### LODOWA PRZEŁĘCZ

38 | Narty w środku lata

PRZEMYSŁAW PIEGZA

#### POD SZCZYTEM KOLEJNICTWO

44 | Elektryczki możemy pozazdrościć

TOMASZ CYLKA

#### WODOSPADY ZIMNEJ WODY

46 | Spacer do siklaw

MICHAŁ PARWA

#### MOMENT NA SZCZYCIE TATRY Z ODDALI

48 | Północ kontra południe

WIKTOR BARON | BARONPHOTOGRAPHY.EU

#### TATRY POLSKIE KOZI WIERCH

52 | Najwyższa góra w Polsce

SZYMON MATUSZYŃSKI

#### RUSINOWA POLANA I GĘSIA SZYJA

58 | Widok na 100 szczytów i przełęczy

TOMASZ CYLKA

#### PRZEŁĘCZ POD CHŁOPKIEM

66 | Królestwo tatarników

DANIEL PRZEWOŹNY

#### DOLINA KOŚCIELISKA I ORNAK

72 | Miejsce wciąż do odkrycia

ANDRZEJ OTRĘBSKI

#### SPOJRZENIE ZE SZCZYTU Tajemnice Tatr

78 | Warto pomagać starcowi

WOJTEK SZATKOWSKI

#### PORADNIK KOSZULKI OUTDOOROWE

84 | Zadbaj o drugą skórę

KUBA WOŹNIAK

#### ROZMOWA TERAKOWSKIEGO

88 | Jestem ceprem z Radomia

EDWARD WŁAZŁO,  
KOMENDANT STRAŻY PARKU TPN,  
W ROZMOWIE Z KUBĄ TERAKOWSKIM

#### 94 | TEST NA SZCZYCIE

#### Z ULTRASZCZYTU

96 | Kultura ściągnięcia butów

PIOTR HERCOG

#### Z GÓRSKIEJ PÓŁKI

97 | Poleca Iwona Baturó

#### PIEPRZ I BAZYLIA

98 | Drzazga w Morskim Oku

ANDRZEJ BAZYLCZUK

# SREBRNY JUBILEUSZ FESTIWALU W ŁĄDKU-ZDROJU

**Mimo pandemii koronawirusa jubileuszowa edycja Festiwalu Górskiego w Łądku-Zdroju nie została odwołana. Impreza będzie najbardziej plenerową w historii.**

25. edycja największej górskiej imprezy w Polsce i jednej z największych w Europie – Festiwalu Górskiego im. Andrzeja Zawady – odbędzie się od 11 do 20 września.

## WYJĄTKOWY PROGRAM NA 25-LECIE

W programie jest rekordowa liczba filmowych premier i towarzyszących festiwalowi warsztatów, do tego przeszło kilkadziesiąt znakomych pozycji w Festiwalu Górskiej Literatury oraz rozdanie górskich Oscarów, czyli Złotych Czekanów za najlepsze osiągnięcia wspinaczkowe – to tylko niektóre punkty programu. Nagrodę za całokształt górskiej i wspinaczkowej działalności odbierze w trakcie uroczystej gali wybitna francuska alpinistka i wspinaczka – Catherine Destivelle!

Swój benefis z okazji jubileuszu 70. urodzin, 50 lat wspinania i 40. rocznicy zimowego wejścia na Mount Everest będzie obchodził w Łądku-Zdroju Krzysztof Wielicki. Spotkanie odbędzie się pod hasłem „50/70 i jeszcze 40!”. Konkurs filmowy wypełni prawie 30 tytułów konkursowych, z czego ponad połowa to premiery. Do tego zaplanowano retrospektywy filmowe, m.in. Krzysztofa Zanusiego czy Mirosława Dembińskiego.

Festiwal to również ponad 60 wydarzeń outdoorowych z historyczną bazą wysokogórską z czasów złotej ery himalaizmu polskiego

i repliką jelcza, którym kiedyś himalaiści wyruszali na wyprawy. Do tego mnóstwo szkoleń, nie zabraknie też tradycyjnych Warsztatów Młodego Podróżnika. W specjalny sposób zostanie też upamiętniony patron festiwalu – Andrzej Zawada.

## SZCZEGÓLNE WZGLĘDY BEZPIECZEŃSTWA

Ze względu na bezpieczeństwo zabraknie w tym roku Wielkiego Namiotu. Najważniejszą sceną festiwalu stanie się Amfiteatr, który w dużej części zostanie zadaszony, ale bez ścian bocznych, więc wszystko będzie dobrze widać. Organizatorzy wyznaczą specjalne miejsca. Domyślnie widzowie zajmą co drugie z nich. Jeżeli w odległości 1,5 metra nie będzie nikogo – wtedy wolno zdjąć maseczkę. Niestety w tym roku musimy zrezygnować z wieczornych dyskotek.

Projekcje w mniejszych salach będą miały o 50 proc. ograniczoną widownię i godzinne lub dłuższe przerwy pomiędzy blokami, aby dobrze przewietrzyć sale. Główny teren festiwalu, a więc plac przed Kinoteatrem zostanie ogrodzony i udostępniony wyłącznie widzom festiwalu. Przed wejściem obsługa zdezynfekuje ręce widzom.

Będzie też działał system thermostand.pl, który przed wejściem na teren festiwalu wykryje (zbyt) rozpalone głowy. Przy wymianie zakupionych karnetów na opaski, organizatorzy zbiorą dane osobowe, aby szybko reagować na ewentualne zarażenia.

Niezależnie uruchomiona zostanie festiwalowa wersja on-line. Na specjalnej platformie zobaczyć będzie można około 20 filmów i 30 spotkań.

**RED**

## SZCZYT ZA SZCZYTEM

**Troje przyjaciół i biegaczy – Anna Szloser, Joanna Mostowska i Mariusz Bartosiński wbiegli na 33 najwyższe szczyty polskich Karpat i Sudetów. Odchodząc od utartych schematów, stworzyli własną listę najwyższych gór.**

Trasa obejmowała 280 km biegu, w tym 19 tys. metrów przewyższeń, a także 1500 km jazdy samochodem, między poszczególnymi pasmami górskimi. Biegacze rozpoczęli swój plan od Tarnicy w Bieszczadach. Przemierzając się na zachód, mieli do pokonania takie szczyty jak Rysy (najwyższy szczyt Tatr Wysokich), Starorobociański (najwyższy szczyt Tatr Zachodnich), Babia Góra (najwyższy szczyt Beskidu Żywieckiego) czy Śnieżka (Karkonosze).

Wyzwanie zostało zrealizowane w formule non-stop. Wszystkie szczyty były zaliczane jeden za drugim, a biegacze odpoczywali je-



FOT. PINA - PAULINA BARTOSIŃSKA

dynie w czasie jazdy autem. Całość została zrealizowana w niecałe 110 godzin. Zakończenie projektu odbyło się na Ślęży, gdzie ku zaskoczeniu biegaczy czekało na nich grono przyjaciół z gratulacjami i przysmakami. W projekcie wzięły udział również Paulina Bartosińska oraz Paulina Kocot, które prowadziły auto, fotografowały i wspierały biegaczy.

**RED**

## WIELKA KORONA TATR

**Ta książka zainteresuje prawdziwych Tatromaniaków. Na rynku wydawniczym ukazała się „Wielka Korona Tatr”.**

Wielka Korona Tatr przypisana jest do 14 ośmiotysięczników tatrzańskich, które spełniają dwa kryteria: ich wysokość przekracza 8000 stóp oraz wypiętrzają się nie mniej niż 100 metrów ponad najbliższą główną przełęcz. Przewodnik zawierający szczegółowe



opisy 101 dróg, którymi można się wspiąć na szczyty Wielkiej Korony Tatr, stanowi autorski wybór Andrzeja Marcisza. Znajdują się w nim opisy szlaków, tras i dróg wspinaczkowych o stopniu trudności od I do V w skali tatrzańskiej.

Przewodnik skierowany jest przede wszystkim do taterników, a także do doświadczonych turystów wysokogórskich, którzy korzystając z usług uprawnionych przewodników i instruktorów wspinaczki górskiej, zechcą stanąć na 14 najwyższych szczytach Tatr. Książka jest bogato ilustrowana, więc będą z niej także zadowoleni wszyscy miłośnicy najwyższych gór w Polsce.

**RED**



Columbia



**COLUMBIA STORE, KRUPÓWKI 37, ZAKOPANE**



# NIE WIERZĘ W ŻYCIE POZAFESTIWALOWE

Fascynującym jest, jak mniej więcej jedna setna roku (trzy, może cztery dni) potrafi zawładnąć umysłem 99 proc. czasu.

**K**toś, niekiedy specjalnie, często z przypadku, zjawia się w jakimś miejscu i... zostaje już na mentalne zawsze. Po wielokroć widziałem to w przypadku Przystanku Woodstock (zwanego poprawnie, acz bez poezji Po'land'Rockiem), Slotu, Paki, Kazimierniejszyn, Dolnośląskiego Festiwalu Biegów Górskich czy w końcu Festiwalu Górskiego w Łądku, ze względów historycznych nazywanego Przeglądem, czy po prostu – Łądkiem. Co sprawia, że na tych i wielu innych wydarzeniach zakrzywia się czasoprzestrzeń i potem już człowiek albo przeżywa, co się wydarzyło na minionej edycji albo zaczyna kombinować, jak wziąć urlop na kolejną? Co sprawia, że można nie spać, nie dojadać, nie myć się, ale być szczęśliwym? I jeżeli można to łatwo sobie wyobrazić, sięgając do własnych wspomnień (każdy chyba w jakimś festiwalu brał w życiu udział), to chyba nie można wytłumaczyć co się dzieje w duszy organizatora. No bo tak na zdrowy rozum po co to komu? Po co się tak męczyć, nie spać, często tracić życie rodzinne, poświęcać cenne dni urlopu z pracy, gdzie się zarabia pieniądze dla zajęcia, za które wynagrodzenia się nie dostaje, lub dostaje się ledwie zwrot kosztów, który ma uspokoić sumienie bliskich.

**Różnych festiwali byłem uczestnikiem,  
wolontariuszem i organizatorem.  
Ale oczywiście jeden ma w moim życiu  
miejsce szczególne – ten, którego  
od 10 lat jestem szefem – Festiwal Górski  
im. Andrzeja Zawady w Łądku-Zdroju.**

Przyjechałem na niego jako pacholę, student jeszcze, spodobało mi się. Potem byłem blisko, coraz bliżej, aż któregoś roku, gdy poprzednia koncepcja się wypaliła, a nowej na horyzoncie próżno było szukać, szacowna gmina Łądek-Zdrój postanowiła, za radą pomysłodawcy – Zbyszka Piotrowicza – oddać go mnie. Bardzo tego chciałem i dziś, po 10 latach – nie żałuję. Festiwal zabrał mi 10 lat życia, ale dał mi jeszcze więcej – przyjaciół, pewność siebie, spełnienie, uznanie środowiska i hektolitry adrenaliny. Dzięki niemu uściśnłem dłoń wielu idolom

z dzieciństwa oraz... odczarowałem kilka mitów. Patrząc na minione 10 lat widzę ścieżkę, którą przeszedłem – od konferansjera, autora programu i technicznego w jednej osobie do stopniowego oddawania kolejnych działów poznanym najlepszym z najlepszych. To, z czego jestem dumny, to fakt, że łądecki festiwal nie jest tworzony przez jedno miasto czy środowisko. Ten festiwal tworzy cała Polska (a nawet i mały oddział hiszpański), środowiska jaskiniowe, wspinaczkowe, himalajskie i biegowe. No i jeszcze coś, co zauważają niektórzy – jesteśmy „genetycznie dobierani”. Nutka (lub całkiem poważna nuta) chaosu, idee i rozmowy po świt, niespokojny duch, spotkania przez cały rok i podpatrywanie świata w kontekście „a może by ich na festiwal zaprosić?”. Festiwal to oczywiście również nieustanne, pracowicie pielęgnowane w sobie lęki. Czy dostaniemy dotacje? Czy program nie za mało atrakcyjny? Czy nie za mało gości? Czy widzowie kupią karnety? Gdzie zmieścić ten program? Gdzie dać tych gości? Czy widzowie się zmieszczą? Jak rozliczyć dotacje? Festiwal rósł etapami. Najpierw, żeby w ogóle go zrobić. Potem pierwszy raz stanął namiot, potem ten namiot rósł, potem pojawiły się Złote Czekany, które właściwie powinny być ukoronowaniem (złe słowo w dzisiejszych czasach) rozwoju festiwalu, a ja mam wrażenie, że dopiero teraz zrozumieliśmy, że „sky is the limit” i ruszyły projekty zakrojone na szeroką skalę – dystrybucja filmowa, promocja polskiego alpinizmu za granicą, serwis VOD poświęcony tylko filmom górskim. Fajnie, że się spełniły te wszystkie marzenia – o tym, żeby ludzie gór na całym świecie łamali sobie języki na wymowie słowa „Łądek. Łądek-Zdrój”. Żeby robić festiwal może nie największy, ale ważny. I pomyśleć, że dawno temu mogłem nie pojechać po raz pierwszy do Łądka, bo miałem jakąś cholerną wrześnieową poprawkę z technik rozpoznawania obrazu. Jednak docent dał się przekonać, że wyjazd w góry jest ważniejszy, a ja z Gdańska pojechałem ostatnim pociągiem do Łądka-Zdroju. Ostatnim, bo od tego czasu pociąg już nigdy więcej do Łądka nie dojechał. A festiwal trwa i trwać ma, póki są osoby, dla których jest ważnym elementem życia. Na przekór wirusom i wykluczeniu komunikacyjnemu. ◦

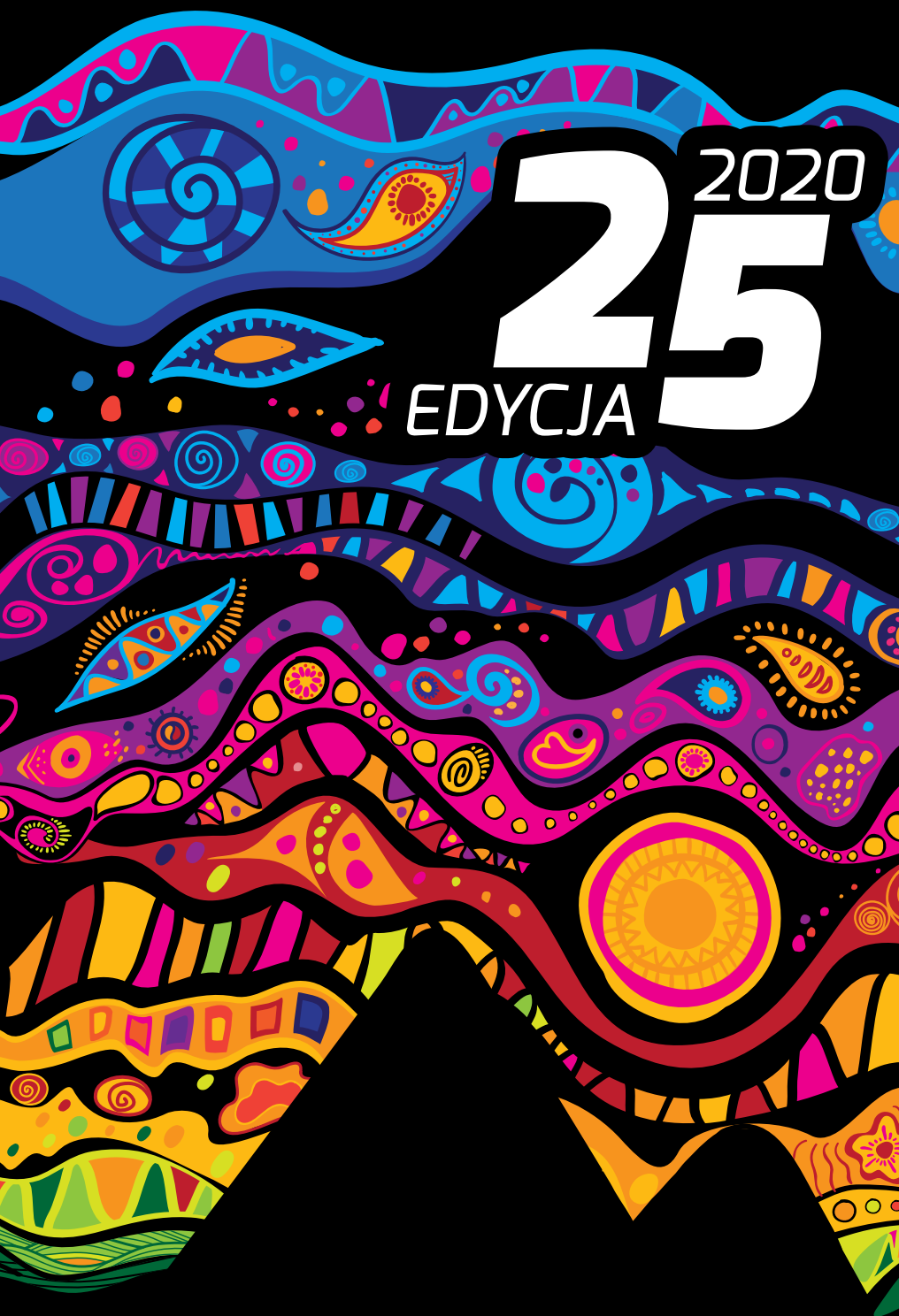
## Maciej Sokółowski

Dyrektor Festiwalu Górskiego w Łądku-Zdroju, gospodarz schronisk PTTK w Górach Stołowych, twórca Biura Turystyki Aktywnej KOMPAS, redaktor naczelny spinanie.pl.



NAJWAŻNIEJSZY FESTIWAL GÓRSKI W EUROPIE | ŚWIĘTO LUDZI GÓR!

ŁĄDEK-ZDRÓJ, 11-20 WRZEŚNIA 2020



2020  
**25**  
EDYCJA

XXV  
FESTIWAL  
GÓRSKI



IM. ANDRZEJA ZAWADY  
ŁĄDEK-ZDRÓJ 11-20.09.2020



**NASI GOŚCIE:**

**CICHY  
DEMBIŃSKI  
DESTIVELLE  
HERCOG  
LATAŁO  
MAJER  
MILEWSKA  
PUSTELNIK  
SPRINGER  
STASIUK  
SZNAJDERMAN  
WIELICKI  
WITKOWSKA  
ZANUSSI**

**25. EDYCJA / 10 DNI!**

WARSZTATY WSPINACZKOWE Z IPW / GALA WRĘCZENIA ZŁOTYCH CZEKANÓW  
PONAD 30 FILMÓW / 45 KSIĄŻEK / 60 WYDARZEŃ OUTDOOROWYCH  
BENEFIS KRZYSZTOFA WIELICKIEGO / ODSŁONIĘCIE POMNIKA ANDRZEJA ZAWADY

[WWW.FESTIWALGORSKI.PL](http://WWW.FESTIWALGORSKI.PL)

# TATRY

## PIĘKNIEJSZE SĄ ZIMĄ

Z **Krzysztofem Wielickim**, zdobywcą Korony Himalajów i Karakorum, o pierwszych tatrzańskich wspinaczkach, rozmawia Paulina Grzesiok